

Sygn. akt I C 624/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2014r.

**Sąd Okręgowy w Łomży Wydział I Cywilny**

**w składzie :**

**Przewodniczący : Andrzej Kordowski**

**Protokolant : Anna Sobieska**

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2014 r. w Łomży

sprawy z powództwa Gminy N.

przeciwko Z. D. (1)

o zapłatę 96.103,17 zł.

I. zasądza od pozwanego Z. D. (1) na rzecz powoda Gminy N. kwotę 92.738,16 zł. / dziewięćdziesiąt dwa tysiące siedemset trzydzieści osiem złotych 16/100 groszy / wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25.09.2012r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego Z. D. (1) na rzecz powoda Gminy N. kwotę 8.004,84 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygn. akt I C 624/12**

## UZASADNIENIE

Powódka Gmina N. wniosła o zasądzenie od pozwanego Z. D. (1) na swoją rzecz kwoty 96.103,17 zł tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną wskutek nieprawidłowo wykonanych robót z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 25 września 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania. Jako podstawę prawną swojego roszczenia powódka wskazała art. 471 i n. k.c.

W odpowiedzi na pozew pozwany Z. D. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania według złożonego spisu kosztów.

**Sąd ustalił i zważył, co następuje.**

W dniu 19 lutego 2009 r. zawarta została pomiędzy Gminą N., jako zamawiającym i Z. D. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Zakład Usługowo - Handlowy inż. Z. D. z siedzibą w L., jako wykonawcą umowa o nr (...), na podstawie której zamawiający zlecił, a wykonawca przyjął do wykonania zadanie zatytułowane „Budowa 71 sztuk biologicznych przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie gminy N.” zgodnie z założeniami Specyfikacji Technicznej Wykonania i Odbioru Robót (§ 1 umowy). Termin rozpoczęcia realizacji przedmiotu umowy strony ustalił na dzień podpisania umowy, a termin zakończenia przedmiotu umowy do dnia 31 sierpnia 2009 r. (§ 2 umowy).

Zgodnie z treścią umowy obowiązkiem zamawiającego było m.in. przekazanie wykonawcy aktualnego projektu technicznego najpóźniej w dniu podpisania umowy i zapewnienia nadzoru inwestorskiego, a wykonawcy wykonanie przedmiotu umowy zgodnie z dostarczoną dokumentacją techniczną, specyfikacją techniczną wykonania i odbioru

robót oraz obowiązującymi przepisami prawa, zapewnienie obsługi geodezyjnej i inwentaryzacji powykonawczej prowadzonych robót, natychmiastowego zawiadomienia zamawiającego o wadach i brakach w otrzymanej dokumentacji, zgłoszenie przedmiotu umowy do odbioru końcowego, uczestniczenia w czynnościach odbioru i zapewnienie usunięcia stwierdzonych wad (§ 4 umowy). Strony ustalił również, że przedstawicielem zamawiającego na budowie będzie inspektor nadzoru R. O. (1), zaś przedstawicielem wykonawcy na budowie będzie kierownik budowy R. O. (2) (§ 5 umowy). Obowiązki inspektora nadzoru od maja 2009 r. pełnił W. D..

W § 6 umowy wykonawca udzielił zamawiającemu pisemnej gwarancji na wykonany przedmiot zamówienia. Okres gwarancji ustalono na: 10 lat na zbiornik oraz inne (...) i 3 lata na urządzenia mechaniczne. Ponadto strony ustaliły okres rękojmi na 6 miesięcy ponad okres gwarancji. Zgodnie z § 9 pkt 8 umowy o wykryciu wady w okresie gwarancji i rękojmi zamawiający obowiązany jest zawiadomić wykonawcę na piśmie. Istnienie wady strony potwierdzą protokolarnie, uzgadniając sposób i termin usunięcia wady. W przypadku nie usunięcia wad przez wykonawcę w uzgodnionym terminie, wady usunie zamawiający, obciążając pełnymi kosztami ich usunięcia wykonawcę (§ 9 pkt 9 umowy).

Zgodnie z projektem budowlanym przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie gminy N., stanowiącym element składowy zawartej umowy, warunkiem posadowienia oczyszczalni było, m.in. przygotowanie wykopu o wymiarach o 20 cm szerszego od wymiaru nominalnego oczyszczalni i głębokości wynikającej z głębokości położenia rury i wysokości zbiornika oczyszczalni plus 10 cm oraz wykonanie na dnie wykopu podsypki grubości ok. 10 cm z piasku, którą należy wypoziomować i zagęścić przez udeptanie. W przypadku oczyszczalni z osadem czynnym na dnie wykopu należało wykonać suchą podsypkę z mieszaniny żwiru i cementu oraz płytę denną o grubości ok. 20 cm., wypoziomować ją i zagęścić przez udeptanie. Suchą mieszaniną żwiru i cementu należało wykonać pierścień wokół zbiornika oczyszczalni o grubości ok. 10-15 cm do wysokości rury odprowadzającej wodę oczyszczoną. Pozostała część wykopu miała być uzupełniona gruntem rodzimym.

Po wybudowaniu przez pozwanego Z. D. (1) w ramach prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa przydomowych oczyszczalni ścieków, objętych w/w umową i ich odbiorze w dniu 10 września 2009 r., na przełomie 2009 i 2010 r. ujawniły się wady części z tych oczyszczalni położonych w granicach nieruchomości należących do: R. Ś. (J.), W. G. (N.), R. B. (K.), L. G. (J.), G. G. (H.), W. J. (Ł.), M. W. (N.), W. Ż. (K. Litwa), G. N. (K.), J. Ś. (J.), A. D. (J.).

Ujawnione wady oczyszczalni polegały na zapadaniu się osadzonych w gruncie zbiorników na nieczystości, powodującym brak przepływu ścieków. Właściciele nieruchomości, będący użytkownikami oczyszczalni osobiście sygnalizowali wykonawcy oraz zamawiającemu stwierdzone nieprawidłowości w funkcjonowaniu oczyszczalni. W okresie od stycznia do września 2010 r. powódka, wskazując na § 9 pkt 8 umowy stron, sukcesywnie w związku z pojawianiem się kolejnych wad, zgłaszała pozwanemu wykrycie wad w wybudowanych przez niego oczyszczalniach ścieków na posesjach w/w osób, wnosząc o ich usunięcie. Wobec biernej postawy pozwanego, powódka skierowała do niego ponowne wezwania, wyznaczając mu ostateczny termin 7 dni na usunięcie powstałych wad. Wobec dalszej bezczynności pozwanego powódka postanowiła, powołując się na treść § 9 pkt 9 umowy stron zlecić usunięcie ujawnionych wad wybranej firmie, a kosztami ich usunięcia obciążyć pozwanego, o czym poinformowała pozwanego.

Na podstawie umów zawartych przez Gminę N. ze Z. K. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) w R.: pierwszej - nr (...) z dnia 25 sierpnia 2010 r. i drugiej - nr (...) z dnia 27 września 2010 r. firma (...) dokonała naprawy łącznie ośmiu przydomowych oczyszczalni ścieków w związku ze wskazanymi powyżej wadami, za co otrzymała od powódki wynagrodzenie w łącznej wysokości 92.738,16 zł. Naprawa ta polegała w istocie na dokonaniu wymiany załamanych osadników na ścieki, które nie nadawały się do ponownego montażu i użytku oraz na zamontowaniu nowych. Naprawa ta dotyczyła oczyszczalni położonych w granicach nieruchomości należących do: R. Ś. (J.), W. G. (N.), R. B. (K.), L. G. (J.), G. G. (H.), W. J. (Ł.), M. W. (N.), W. Ż. (K. Litwa).

W piśmie odebranym przez pozwanego w dniu 17 września 2012 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 96.103,17 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych na naprawę przydomowych oczyszczalni ścieków w terminie 7

dni od daty doręczenia wezwania, pod rygorem naliczania odsetek w wysokości ustawowej za każdy kolejny dzień zwłoki. Wezwanie to okazało się bezskuteczne.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie złożonych do akt dokumentów (k. 7-69, 81-84, 91, 100-315), zeznań świadków: Z. K. (k. 318v – od 00:04:51 do 00:20:51 min. nagrania), W. D. (k. 318v – od 00:21:02 do 00:37:08 min. nagrania), L. G. (k. 335v – od 00:04:51 do 00:11:23 min. nagrania), M. W. (k. 335v – od 00:14:40 do 00:21:37 min. nagrania), R. O. (2) (k. 383-383v), częściowych zeznań świadków: S. Ś. (k. 318v – od 00:37:18 do 00:51:52 min. nagrania), M. D. (k. 319 – od 00:52:02 do 01:02:31 min. nagrania), J. J. (k. 335v – od 00:24:55 do 00:31:59 min. nagrania), a także akt sprawy Sądu Okręgowego w Łomży o sygn. I C 627/10. Wiarygodność powyższych dowodów nie budziła wątpliwości. Nie była kwestionowana rzetelność dokumentów znajdujących się w aktach tej sprawy, jak i w aktach sprawy dołączonej. Zeznania przesłuchanych w toku niniejszego postępowania świadków były zasadniczo spójne i logiczne. Jednak Sąd z dużą dozą ostrożności ocenił subiektywne oceny świadków S. Ś., M. D. i J. J. odnośnie przyczyn wystąpienia wad w oczyszczalniach. Świadkowie ci, będąc pracownikami, czy też współpracownikami pozwanego, nie byli w pełni obiektywni i przyjmowali stronę pozwanego. Z tych względów Sąd oparł się na powyższym materiale dowodowym, nie uznając przy tym potrzeby jego uzupełnienia.

Powództwo zasługiwało w przeważającej części na uwzględnienie.

Jak wynika z treści pozwu i okoliczności niniejszej sprawy, powódka oparła swoje roszczenie na przepisach kodeksu cywilnego o odpowiedzialności kontraktowej z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 i n. k.c.), wskazując, iż doznała szkody na skutek nieprawidłowego wykonania przez pozwanego robót, będących przedmiotem zawartej przez strony w dniu 19 lutego 2009 r. umowy. Niewątpliwie umowę tę należy zakwalifikować, jako umowę o roboty budowlane (art. 647 i n. k.c.), gdyż jej przedmiotem było wykonanie określonego w umowie rezultatu w postaci końcowego efektu przewidzianego w umowie.

Bezsporna w niniejszej sprawie pozostawała okoliczność, że strony łączyła umowa z dnia 19 lutego 2009 r., na mocy której powódka zleciła pozwanemu budowę biologicznych przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie gminy N.. Niewątpliwie pozwany wybudował oczyszczalnię będącą przedmiotem powyższej umowy, w tym m.in. na terenie nieruchomości należących do: R. Ś. (J.), W. G. (N.), R. B. (K.), L. G. (J.), G. G. (H.), W. J. (Ł.), M. W. (N.), W. Ż. (K. Litwa), G. N. (K.), J. Ś. (J.), A. D. (J.). Poza sporem pozostawała również okoliczność, iż na przełomie 2009/2010 r. w części wykonanych przez pozwanego oczyszczalni ujawniły się wady, które polegały na zapadaniu się osadzonych w gruncie zbiorników na nieczystości, powodującym brak przepływu ścieków. Sporną kwestię stanowiła natomiast ocena występowania na płaszczyźnie analizowanego stanu faktycznego, przesłanek do zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki odszkodowania z tytułu niewłaściwego wykonania zobowiązania przez pozwanego, a w dalszej kolejności ustalenia wartości ewentualnie poniesionej z tego tytułu przez powódkę szkody.

Przypomnieć należy, że zgodnie z treścią art. 471 k.c., dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odpowiedzialność kontraktowa dłużnika może mieć miejsce tylko wówczas, jeżeli spełnione są wszystkie przesłanki tej odpowiedzialności. Są nimi: po pierwsze, niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (naruszenie zobowiązania) będące następstwem okoliczności, za które dłużnik - z mocy ustawy lub umowy - ponosi odpowiedzialność, po drugie - szkoda, po trzecie - związek przyczynowy między faktem niewykonania (nienależytego wykonania) zobowiązania a szkodą. Ciężar dowodu faktu niewykonania lub nienależytego wykonania, istnienia szkody w określonej wysokości oraz związku przyczynowego zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 k.c. spoczywa na wierzycielu tj. na powodzie (por. uchwała SN z 25 czerwca 1973 r., III CZP 32/73, OSP 1974, Nr 7/8, poz. 153).

Szkoda stanowi samodzielną przesłankę powstania roszczenia odszkodowawczego. W ramach odpowiedzialności kontraktowej wierzycielowi przysługuje roszczenie o naprawienie szkody rozumianej jako uszczerbek majątkowy w prawnie chronionych dobrach, z którym to ustawa wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej, na którą składa się - zgodnie z ogólną zasadą art. 361 § 2 k.c. - strata, którą poniósł w wyniku zdarzenia szkodzącego

(damnum emergens) oraz nieuzyskane przez niego korzyści (lucrum cessans). Strata wyraża się w rzeczywistej zmianie stanu majątkowego poszkodowanego i polega albo na zmniejszeniu się jego aktywów, albo na zwiększeniu się pasywów. Utrata korzyści polega natomiast na niepowiększeniu się czynnych pozycji majątku poszkodowanego, które byłyby pojawiły się w tym majątku, gdyby nie zdarzenie wyrządzające szkodę. Ogólnie rzecz ujmując, szkodą jest zatem powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym jego stanem majątkowym a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (tak m.in. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 11 lipca 1957 r., 2 CR 304/57, OSN 1958, nr 3, poz. 76 oraz w uchwale składu 7 sędziów z 22 listopada 1963 r., III PO 31/63, OSNCP 1964, nr 7 – 8, poz. 128).

Niezbędną przesłanką zaistnienia obowiązku świadczenia jest również spełnienie warunku, że między zdarzeniem, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy, a szkodą – musi istnieć związek przyczynowy. Zgodnie zaś z regulacją art. 361 § 1 k.c. - wyrażającą teorię adekwatnej przyczynowości na gruncie prawa cywilnego - obowiązek naprawienia szkody obejmuje normalne następstwa zdarzenia, które szkodę wywołało. Następstwa określonego zdarzenia to skutki typowe, oczekiwane w świetle całokształtu okoliczności sprawy i z punktu widzenia zasad doświadczenia, przy czym nie muszą być to wyłącznie następstwa bezpośrednie.

Wskazać trzeba, iż zamawiającemu przysługuje wybór co do sposobu rekompensaty, jego rezultatem może być samodzielne dochodzenie roszczenia odszkodowawczego na podstawie art. 471 k.c., bez równoczesnego korzystania z uprawnień przysługujących w ramach reżimu wynikającego z rękojmi. Wykonawca dzieła (robót budowlanych) odpowiada z mocy art. 471 k.c. zatem nie za wady, ale za szkodę spowodowaną wadą wynikłą z nienależytego wykonania umowy polegającego na wykonaniu rzeczy wadliwej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2005 r., II CK 291/05).

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie powódka udowodniła wszystkie wymagane prawem przesłanki odpowiedzialności kontraktowej pozwanego w postaci nienależytego wykonania przez niego zobowiązania, istnienia szkody oraz związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.

Nienależyte wykonanie zobowiązania wynikającego z umowy stron polegało na nieprawidłowym wykonaniu przez pozwanego robót w postaci wybudowania biologicznych przydomowych oczyszczalni ścieków. Potwierdza to zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci przede wszystkim zeznań świadków: Z. K. (k. 318v – od 00:04:51 do 00:20:51 min. nagrania), W. D. (k. 318v – od 00:21:02 do 00:37:08 min. nagrania), L. G. (k. 335v – od 00:04:51 do 00:11:23 min. nagrania) i M. W. (k. 335v – od 00:14:40 do 00:21:37 min. nagrania).

Świadek Z. K. (k. 318v – od 00:04:51 do 00:20:51 min. nagrania) zeznał, iż dokonywał naprawy ośmiu oczyszczalni ścieków, które wcześniej wybudował pozwany. Podał, iż naprawa ta polegała na wyciągnięciu zbiorników, które były zawałone, załamane i nie nadawały się do ponownego montażu i zamontowaniu nowych. Wskazał, iż nowe zbiorniki posadził mniej więcej w tych samych miejscach, w jakich były te poprzednie. W niektórych przypadkach były też wymieniane przepompownie, były robione nasypy, żeby podnieść ściek. Zdaniem świadka przyczyną zawałenia się zbiorników był nadmiar ziemi na zbiorniku.

Świadek W. D. (k. 318v – od 00:21:02 do 00:37:08 min. nagrania), pełniący od maja 2009 r. obowiązki inspektora nadzoru przy budowie przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie Gminy N., zeznał, iż w okresie gwarancji wykonawca nie pojawił się na wezwanie powódki. Podał, iż miały wówczas miejsce w części oczyszczalni zapadnięcia – w większości z nich od góry, a w części z nich także boczne. Były to trwałe odkształcenia zbiorników, których nie dało się naprawić. Świadek wskazał, iż należało szybko dokonać wymiany zbiorników, bo ścieki na zewnątrz wypływały. W ocenie świadka najważniejszą kwestią było napełnienie zbiornika wodą przed jego obsypaniem, bo przy braku napełnienia wodą sam napór gruntu mógł prowadzić do zgniecenia. Mogło to nastąpić również z powodu błędnej technologii posadowienia w gruncie. Świadek zeznał, iż w trakcie realizacji zamówienia wykonawca nie zgłosił ani jednego zastrzeżenia, związanego z technologią, gruntem, posadowieniem. Wskazał, iż po wykonaniu napraw przez firmę (...) nie pojawiły się żadne wady.

Świadek L. G. (k. 335v – od 00:04:51 do 00:11:23 min. nagrania) zeznał, iż firma, która dokonała naprawy znajdującej się na jego nieruchomości oczyszczalni ścieków, proces osadzania zbiornika wykonywała zupełnie inaczej niż firma pozwanego. Świadek, który obserwował prace przy budowie oczyszczalni na swojej nieruchomości, podał, iż firma (...) wykopała otwór, wstawiła zbiornik i obsypała go po bokach i od góry tą samą ziemią z wykopu. Natomiast druga firma wykopała otwór, wykonała podsypkę ze żwiru i cementu i na tym postawiła zbiornik, po czym obsypała go żwirem z cementem. Obydwie firmy wypełniały zbiornik wodą przed jego zasypaniem. Świadek wskazał, iż zgłosił zapadnięcie się zbiornika, które ujawniło się w marcu, kwietniu 2011 r. do powódki. Po jakimś czasie po tym przyjechali do niego pracownicy wykonawcy, ale po obejrzeniu oczyszczalni, stwierdzili, iż jest to poważniejsza usterka i nie są w stanie dokonać jej naprawy. Więcej już nie pojawili się u świadka. Świadek podał, iż oczyszczalnia została posadowiona zgodnie z projektem, również nowy zbiornik znajduje się w tym samym miejscu. Świadek zaprzeczył, by dokonywał wypompowywania zbiornika. Przyznał, że został poinstruowany przez wykonawcę o sposobie użytkowania oczyszczalni. Wiedział o tym, że nie można wypompowywać zawartości zbiornika w całości.

Świadek M. W. (k. 335v – od 00:14:40 do 00:21:37 min. nagrania) zeznał, iż zbiornik znajdujący się na jego nieruchomości uległ zapadnięciu. Zdaniem świadka przyczyną tego był zły montaż beczki. Wskazał, że usterki pojawiły się po pół roku od wybudowania oczyszczalni. Świadek chciał zgłosić je najpierw do pozwanego, ale nie odbierał on jego telefonu, potem zgłosił je do powódki. Świadek wskazał, iż nikt się nie zgłosił od D. celem naprawy. Od powódki przyjechał K. i druga firma, która wykopała zbiornik. Był on zgnieciony. Według relacji świadka, już po zamontowaniu zbiornika przykrywa na nim zamontowana była pod kątem, co oznacza, że zbiornik był źle ustawiony. Świadek zeznał, iż po wymianie zbiornika oczyszczalnia funkcjonuje prawidłowo. Stwierdził, iż oczyszczalnia została osadzona zgodnie z dokumentacją i nowy zbiornik jest w tym samym miejscu, co stary. Zdaniem świadka przyczyną usterek był źle osadzony zbiornik.

W ocenie świadków przedstawiona wykonawcy dokumentacja budowlana nie budziła żadnych zastrzeżeń z jego strony i nie zgłaszał on żadnych uwag.

Powyższe zeznania świadków Sąd ocenił jako wiarygodne, gdyż są bezstronne, spójne, konsekwentne i korespondują wzajemnie ze sobą oraz z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie w postaci w szczególności pisma firmy (...) – producenta zamontowanych przez pozwanego zbiorników przydomowych oczyszczalni ścieków z dnia 1 października 2010 r. (k. 25). Z pisma tego, którego wiarygodność nie była kwestionowana przez strony, wynika, iż po przeprowadzonej w dniu 24 września 2010 r. wizji lokalnej stwierdzono, iż zbiorniki zainstalowane zostały na gruntach o wysokim poziomie wody gruntowej, gruntach gliniastych, bez szczególnego zabezpieczenia zbiornika, bez obsypki piaskowo-cementowej. W piśmie tym wskazano, iż taki montaż zbiorników jest nieprawidłowy i był bezpośrednią przyczyną odkształceń. Podkreślono, że bezpośrednią przyczyną były błędy montażowe. Ponadto w dołączonej do akt tej sprawy sprawie Sądu Okręgowego w Łomży o sygn. I C 627/10 zapadł prawomocny wyrok, w którym Sąd przyjął, że przyczyną nienależytego funkcjonowania, będących przedmiotem tejże sprawy sześciu oczyszczalni wybudowanych przez pozwanego było nieprawidłowe osadzenie zbiorników na nieczystości w gruncie bez uprzedniego – wymaganego dostarczonego wykonawcy projektem budowlanym, podsypania gruntu mieszanką żwiru i cementu, utwardzającego teren i zapobiegającego zapadaniu się zbiornika. Z powyższych dowodów wynika, iż pozwany dokonał nieprawidłowego montażu zbiorników oczyszczalni ścieków w szczególności bez wykonania obsypki piaskowo-cementowej, co było przyczyną zgnieceń zbiorników i nienależytego funkcjonowania oczyszczalni objętych niniejszym powództwem.

Jeśli chodzi o zeznania świadka R. O. (2) (k. 383-383v), to nie wniosły one nic istotnego dla rozstrzygnięcia tej sprawy. Jakkolwiek świadek ten był zatrudniony przez pozwanego jako kierownik budowy przy budowie oczyszczalni ścieków na terenie Gminy N., jednak faktycznie rzadko tam bywał. Świadek przyznał, że na budowie był 3-4 razy.

Nie zasługują na uwzględnienie zeznania świadków S. Ś. (k. 318v – od 00:37:18 do 00:51:52 min. nagrania), M. D. (k. 319 – od 00:52:02 do 01:02:31 min. nagrania), J. J. (k. 335v – od 00:24:55 do 00:31:59 min. nagrania), którzy wskazywali, że przyczyną zapadania się oczyszczalni było wypompowanie nieczystości ze zbiornika i nie napełnienie go wodą, a więc niewłaściwe postępowanie użytkowników oczyszczalni, ewentualnie również wysoki

poziom wód gruntowych i zmiana lokalizacji oczyszczalni. Jednocześnie twierdzili, iż montaż oczyszczalni przez firmę pozwanego był prawidłowy, zgodny z projektem. Powyższe zeznania świadków należy ocenić jako nieobiektywne. Należy zauważyć, iż osoby te pracowały przy wykonywaniu przedmiotowych wadliwych oczyszczalni i wyraźnie opowiadają się po stronie pozwanego. Dodatkowo S. Ś. i M. D. to odpowiednio zięć i syn pozwanego. Niezależnie od powyższego ich zeznania nie znalazły potwierdzenia w pozostałym wiarygodnym materiale dowodowym niniejszej sprawy, co więcej pozostają z nim w sprzeczności.

Z całą pewnością zaistniałe wady nie były wynikiem ewentualnych zmian lokalizacji niektórych oczyszczalni wykonywanych przez firmę pozwanego na terenie nieruchomości w porównaniu z dokumentacją projektową. Jak wynika bowiem z powyższych wiarygodnych zeznań świadków, po wyjęciu załamanych zbiorników, nowe zbiorniki zostały posadowione w tych samych miejscach, co te poprzednie i po ich zainstalowaniu funkcjonują prawidłowo. Nie pojawiły się dotychczas żadne wady w ich funkcjonowaniu.

Odnośnie sporządzonej w toku niniejszego postępowania opinii biegłego (k. 417-428, 454-455), okazała się ona nieprzydatna dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, bowiem biegły nie udzielił odpowiedzi na pytania w kluczowych w tej sprawie kwestiach, w tym w szczególności nie był w stanie określić przyczyn zaistnienia wad oczyszczalni. We wnioskach opinii biegły stwierdził, że proces budowy przydomowych oczyszczalni ścieków objęty umową stron jest przykładem ignorancji prowadzenia procesu budowy. Projekt techniczny przekazany wykonawcy nie jest projektem budowlanym. Dokumentacja budowlana powinna zawierać projekt zagospodarowania terenu wykonany na aktualnych mapach do celów projektowych. Projekt techniczny w swoim opracowaniu posiada plany zagospodarowania oczyszczalni ścieków na mapach zasadniczych nie mogących służyć do celów projektowych. Dokumentacja techniczna zawierająca w swoim opisie powielenie instrukcji montażu producentów oczyszczalni ścieków, bez poprzedzenia sprawdzeniem warunków gruntowo-wodnych (badanie geologiczne) może powodować, że wykonane na jej podstawie oczyszczalnie nie będą funkcjonowały prawidłowo. Zdaniem biegłego powołanie inspektora nadzoru działającego w granicach umocowania określonego przepisami ustawy Prawo budowlane (§ 5 pkt 1 umowy) jest jednoznaczne z wypełnieniem obowiązków stawianych przez w/w przepis, czego zamawiający nie egzekwował, poza sporządzeniem protokołu odbioru końcowego. Według biegłego zmiana wykonania dwóch sztuk oczyszczalni niezgodnie ze zgłoszeniem również jest naruszeniem przepisów Prawa budowlanego.

Należy w tym miejscu zauważyć, iż opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi rozeznanie i zrozumienie dziedziny (rozstrzyganej kwestii) wymagającej wiadomości specjalnych. W tym znaczeniu biegły jest pomocnikiem sądu, jednakże prezentuje własne stanowisko w kwestii, którą sąd rozstrzyga (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1997 r., I CKN 44/96, niepubl.). Opinia biegłego może być przedmiotem krytyki stron, które mogą zwalczać ją wszystkimi dostępnymi środkami dowodowymi, jak również żądać powołania innego biegłego. Sąd nie jest związany opinią biegłego i powinien ją ocenić na równi z innymi środkami dowodowymi w ramach swobodnej oceny dowodów. Bezkrytyczne przyjęcie opinii biegłego bowiem prowadziłoby do możliwości rozstrzygnięcia sprawy przez biegłego, a nie przez sąd orzekający (zob. T. Ereciński, „Kodeks postępowania Cywilnego. Komentarz” tom 1, kom. do art. 278 k.p.c.).

Mając na uwadze powyższe, Sąd, po dokonaniu wnikliwej oceny, nie uwzględnił sporządzonej w niniejszej sprawie opinii biegłego, gdyż była ona nieprzydatna dla rozstrzygnięcia tej sprawy, a oparł się na omówionym powyżej, uznanym za wiarygodny materiale dowodowym.

Wskazać należy, iż z istoty umowy o roboty budowlane wynika, że wykonawca odpowiada za techniczny rezultat swoich prac, chyba, że wady robót powstały na skutek wadliwości dostarczonych przez inwestora materiałów albo na skutek wykonania robót zgodnie ze wskazówkami zamawiającego, a wykonawca zachował się zgodnie z art. 655 k.c., uprzedzając zamawiającego o niebezpieczeństwie nieosiągnięcia zamierzonego rezultatu. Ze względu na treść art. 355 k.c. wykonawca robót budowlanych będzie wolny od odpowiedzialności za wady, jeżeli przy dołożeniu należytej staranności nie mógł zauważyć błędów we wskazówkach zamawiającego. Dostarczony przez zamawiającego projekt stanowi wskazówkę inwestora, co do sposobu wykonania robót. Wykonawca jest, zatem wolny od odpowiedzialności za wady robót wynikające z wad projektu, jeżeli o wadach tych uprzedził zamawiającego lub też mimo dołożenia

należytej staranności wad nie był w stanie zauważyć. Taka sytuacja występuje, gdy w dokumentacji są wady, dla wykrycia, których potrzeba wiadomości specjalistycznych lub ich wykrycie wymaga weryfikacji dokumentacji, do czego wykonawca robót nie jest zobowiązany.

Należy zauważyć, iż skoro przedmiot umowy został nienależycie wykonany, a wykonawca po ujawnieniu wad i uprzednim wezwaniu go przez zamawiającego do ich usunięcia, nie usunął ich, to pozwany, jako dłużnika roszczenia o zapłatę odszkodowania powinien obciążać dowód, że nienależyte wykonanie umowy nastąpiło z przyczyn, za które on nie odpowiada (art. 471 k.c.). Powyższego pozwany w toku niniejszej sprawy nie wykazał. Nie przedstawił również żadnych dowodów potwierdzających, iż powstała szkoda w postaci wad oczyszczalni przynajmniej w części obciąża inwestora.

Jak wynika ze zgromadzonego w niniejszej sprawie omówionego powyżej materiału dowodowego pozwany wykonał przedmiotowe oczyszczalnie sprzecznie nie tylko ze sztuką budowlaną, ale również stanowiącym część umowy projektem budowlanym przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie gm. N.. Nieprawidłowe osadzenie zbiorników na nieczystości w gruncie pozostaje w normalnym związku przyczynowym z nienależytym ich funkcjonowaniem, powodującym konieczność ich naprawienia przez wykonawcę zastępczego, na koszt zamawiającego. Strona powodowa wykazała, iż wyraźnie domagała się usunięcia wad przez pozwanego, czego on zaniechał.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa oparła swoje roszczenie na postanowieniach § 9 pkt 8 i 9 umowy, z których wynika, że w przypadku nie usunięcia przez wykonawcę w uzgodnionym terminie wykrytych w okresie gwarancji i rękojmi wad, o których został on powiadomiony przez zamawiającego, wady usunie zamawiający, obciążając pełnymi kosztami ich usunięcia wykonawcę.

Jak wynika ze złożonych do akt tej sprawy dokumentów (k. 12-24, 34-69) w okresie od stycznia do września 2010 r. powódka, wskazując na § 9 pkt 8 umowy stron, sukcesywnie zgłaszała pozwanemu wykrycie kolejnych wad w części wybudowanych przez niego oczyszczalni ścieków, wnosząc o ich usunięcie. Wobec biernej postawy pozwanego, powódka skierowała do niego ponowne wezwania, wyznaczając mu ostateczny termin 7 dni na usunięcie powstałych wad. Wobec dalszej bezczynności pozwanego powódka postanowiła, powołując się na treść § 9 pkt 9 umowy stron zlecić usunięcie ujawnionych wad wybranej firmie, a kosztami ich usunięcia obciążyć pozwanego, o czym poinformowała pozwanego.

Po czym powódka zawarła dwie umowy ze Z. K. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) w R.: nr (...) z dnia 25 sierpnia 2010 r. i nr 28/1/2010 z dnia 27 września 2010 r., na podstawie których firma (...) dokonała naprawy łącznie ośmiu przydomowych oczyszczalni ścieków w związku ze wskazanymi powyżej wadami, za co otrzymała od powódki wynagrodzenie w łącznej wysokości 92.738,16 zł. Naprawa ta dotyczyła oczyszczalni położonych w granicach nieruchomości należących do: R. Ś. (J.), W. G. (N.), R. B. (K.), L. G. (J.), G. G. (H.), W. J. (Ł.), M. W. (N.), W. Ż. (K. Litwa). Następnie w piśmie odebranym przez pozwanego w dniu 17 września 2012 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 96.103,17 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych na naprawę przydomowych oczyszczalni ścieków w terminie 7 dni.

Na podstawie wskazanych wyżej dokumentów w szczególności w postaci złożonych przez powódkę faktur VAT (k. 55-57) Sąd ustalił, iż w związku z usunięciem wad ośmiu oczyszczalni powódka uiściła na rzecz firmy dokonującej naprawy kwotę łącznie 92.738,16 zł. Co do pozostałej żądanej w pozwie kwoty odszkodowania (3.365,01 zł), powódka nie wykazała, by kwotę tę wydatkowała na naprawę będących przedmiotem niniejszej sprawy wadliwych oczyszczalni. Zasadą polskiego prawa cywilnego jest, jak już wyżej wskazano, wyrównanie przez zobowiązanego pełnego poniesionego przez poszkodowanego uszczerbku majątkowego, nie dopuszczając zarazem do nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego. Uwzględnienie tych ostatnich kosztów naruszyłoby tę regułę, prowadząc do uzyskania przez powódkę wzbogacenia poprzez refundacje kosztów, których nie poniosła w związku z nieprawidłowym wykonaniem oczyszczalni przez pozwanego.

Reasumując, w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, że zasadne jest zasądzenie na rzecz Gminy N. kwoty 92.738,16 zł jako odpowiadającej wysokości szkody wyrządzonej powódce przez stronę pozwaną, a dalej idące powództwo należało oddalić.

Odsetki za opóźnienie w zapłacie zostały zasądzone na podstawie art. 481 k.c., zgodnie z żądaniem powódki, zważywszy że w wezwaniu do zapłaty, doręczonym pozwanemu w dniu 17 września 2012 r. powódka określiła pozwanemu siedmiodniowy termin do spełnienia świadczenia (k. 69).

Mając na uwadze powyższe okoliczności, orzeczono jak w pkt I i II wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.), jak w pkt III wyroku. Powódka wygrała sprawę w 96 %. Poniesione przez nią koszty postępowania obejmowały opłatę od pozwu w wysokości 4.806 zł oraz koszt wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 3.600 zł. Pozwany z kolei poniósł koszty opinii biegłego w wysokości 2.449,13 zł, koszty wynagrodzenia ustanowionego pełnomocnika w wysokości 3.600 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) i kosztami dojazdu (2.031 zł – wniosek – k. 465). Wobec powyższego Sąd, po dokonaniu stosownych rozliczeń, zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 8.004,84 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.